

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28go Listopada. Rok 1863.

Nr 233

Dnia 16 (28) Listopada 1863 Roku.

Sobota.

Wschód Słońca g. 7 m. 44
Zachód „ „ 3 „ 52

Jutro, Śgo Saturnina

Miasteczko Krasne, niegdyś własność Xiażąt *Lubomirskich*, w dawniejszem Województwie Bracławskiem, a dziś w Powiecie Jampolskim, Gub: Podolskiej leżące, dotychczas posiadało tylko mały Kościółek drewniany, zbyt szczupły, aby mógł odpowiedzieć potrzebom dość licznej Parafji. Fundamenta do nowego Kościoła założył jeszcze w 1831 r. Proboszcz miejscowy X. Ignacy *Krzeczkowski*, ale przy braku wszelkich funduszków i pomocy, budowa postępowała nader wolno, i dopiero w r. b. ukończoną została. Kościół ten, dość obszerny, jest o trzech nawach, z wieżą na froncie. Obrzędu poświęcenia dopełnił dnia 24 Czerwca r. b. wśród licznie zgromadzonego ludu i szlachty z sąsiednich parafji, X. *Pogorzelski*, Proboszcz Szarogrodzki, kazał zaś przy tej uroczystości, znany z swej wymowy O. *Antoni*, ze Zgromadzenia *Kapucynów* Winnickich. W ogóle na Podolu gorliwie krzątając się około Świątyń PAŃSKICH, a oprócz już ukończonych i poświęconych, powstają nowe Kościoły w Bracławiu, Brańowie, Mukorowie, Kuźminie i Litniowcach.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 5 (17) Listopada, na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mianowała Xiedza *Józefa Osieckiego*, dotychczasowego Proboszcza Kościoła Parafjalnego we wsi Chociszewie, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w m. Zakroczyminiu Dyecezzji Płockiej. (Dz: Pow:)

Ś. p. X. Biskup Lubelski, Wincenty a Paulo *Pienkowski*, o którego skonie w Lublinie nastąpionym, wczoraj donieśliśmy, zarządzał swą Dyecezzją od lat 10ciu. W r. 1845, po śmierci Xiedza Sufragana *Wojakowskiego*, jako Prałat, Dziekan Katedralny, wybrany został przez Kapitułę Lubelską, na Wikarego Jeneralnego Kapituły i Administratora Dyecezzji Lubelskiej. W roku 1852, na Konsystorzu odbytym d. 27go Września, Ojciec Śty Pius IXty, mianował go Biskupem Lubelskim; ingres zaś uroczysty na Stolicę Biskupią, po poprzedniej Konsekracji, miał miejsce w Lublinie d. 8go Października 1853 r.

Maxymilian-Czesław *Piawski*, Rejent K. Z. G. W., opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 46, dziś zakończył życie doczesne. Exportacja zwłok nastąpi pojutrze o godz: 2ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. Zaś Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele w dniu 1 Grudnia r. b. o godz: 11tej odprawione będzie; na które, strokana o godz: 8 wieczór. Strokana Matka z Córkami i Zięciem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na ex-

Florentyna-Monika *Sumińska*, Córka ś. p. Leopolda *Sumińskiego*, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU dnia 26 b. m. o godz: 8 wieczór. Strokana Matka z Córkami i Zięciem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na ex-

portację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Dolnego Kościoła Ś. KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj po przeżyciu lat 63, opatrzona SS. S. KRAMENTAMI, zasnęła w BOGU *Marianna* z Siarżynskich *Samborska*. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostałe Dzieci i Wnuki, Krewnych i Znajomych zapraszają.

Z *Warty*. — W dniu 10 b. m., umarł w mieście tujszem *Andrzej Szelażek*, Rejent Okregu Wartskiego, pozostawiwszy po sobie owdowiła Żonę i sześcioro dzieci, oraz tkliwą pamięć cnót, jakimi w czynach publicznych, gronie Kolegów i Znajomych, umiał swe imię otoczyć. — K. V.

Onegdaj, *Bazyli Nowakowski*, z własnych funduszków utrzymujący się, lat 38 liczący, zamieszkały we wsi Targówku za Pragę, będąc przywieziony na kurację do Szpitala Śgo *ROCHA*, wkrótce życie zakończył.

Józefa Albert, biedna wdowa z 6giem dzieci, doznawała w r. z. i b. od litościwych Osób pomocy, przez ofiarowane składki. Niemogąc inaczej wywdzieńczyć się dobroczynnym osobom za pamięć o ubóstwie, wznosi przed Tron NAJWYŻSZEGO modlitwę o zdrowie i pomyślność tych, którzy stali się prawdziwą opatrzonścią w chwilach, gdy nieraz drobne dzieci, nie miały i kawałka chleba do zaspokojenia doznawanego głodu. Mieszka pod Nr 1630 przy ulicy Żorawiej. — Od G. S. złożono dla niej złp. 2.

Zapobiegając mylnemu tłómaczeniu powodów, przez P. H. W., dla jakich w kwestji naukowej przy swem zdaniu obstate, składam w Redakcji *Kurjera* złp. 4 dla ubogich pod opieką War: Tow: Dobr: zostających.

Dnia onegdajszego, o godzinie 10tej rano, w Kościele PANNY MARJI, połączeni zostali związkiem małżeńskim, Panna *Ludoslawa Słomkowska*, Córka tujszych Obywatelstwa, z Panem *Ignacym Rzepeckim*, Urzędnikiem Warsz.-Wiedeń: Kolei. Błogosławił ten związek W. X. Kanonik *Władysław Szabrawski*. Po odbytej ceremonji, wróciwszy do domu Rodziców Panny Młodej, odbierali Nowożeńcy w gronie Familji i Przyjaciół, najszczersze życzenia.

Statuta towarzystwa naukowego Estońskiego przy Uniwersytecie Dorpackim, zostały zatwierdzone przez rząd.

Kalendarze gospodarskie i niegospodarskie, zapowiedziały nam po ostatniej pełni księżycowej, w d. 25 b. m., flagę i zawieruchy. Przepowiednie te jakoś się nie sprawdzają, i na pogody jesienne, jak dotychczas, narzekać nie możemy.

Dnia 6 Listopada poświęcony został w Odessie most *Strogonowa* zwany, rzucony przez równinę kwarantannową. 20go Listopada zaś ma nastąpić odkrycie pomnika wzniesionego Xiedzi *Woroncowowi*.

Z prowincji.

Z Hrubieszowskiego.—Dnia 20 Października (1 Listopada) ośmiu konnych powstańców przybyło do wsi Terebina, gdzie po wysłuchaniu nabożeństwa w miejscowej Greko-Unickiej Cerkwi, zabrało 4 konie dworskie i niewiadomo dokąd się udało.

W dniu 21 Października (2 Listopada), kolumna ruchoma wysłana z Janowa, nie wysledziła nigdzie band powstańczych i niewynalazła składów broni; lecz podług pewnych wiadomości, Austriacy odkopali 400 sztuków ukrytych na samej linii granicznej przez bandę Waligórskiego, po jej rozbiciu w dniu 10 Października.

Z Zamojskiego.—Dnia 23 Października (4 Listopada), o godzinie 5ej rano, banda powstańców z 150 ludzi, złożona z piechoty i jazdy, przybywszy od granicy austriackiej do wsi Stojeszyna, zabrała 10 podwód, wóz siana i korzec owca, a o godzinie 7ej wyruszyła w kierunku wsi Zarajce.

Dnia 24 Października (5 Listopada) o godzinie 7ej rano, kilkudziesięciu konnych powstańców przybyło do wsi Tarnowatki, zkąd po godzinnym odpoczynku udało się ku granicy austriackiej. Wkrótce potem druga banda konna 40 ludzi licząca, przybyła do Tarnowatki i zabrawszy gwałtem trzy konie dworskie, udała się również ku granicy austriackiej.

Dnia 25 Października (6 Listopada) 60 konnych powstańców przechodziło przez wieś Średnie. Wójt gminy, za spóźnienie doniesienia o tem, skazany został przez naczelnika wojennego Zamojsko-Hrubieszowskiego oddziału, na karę 10 rs.

Dnia 27 Października (8 Listopada), banda konnych powstańców z 30 ludzi złożona, przybyła do wsi Zwierzynica i zabrała z kassy ordynacji Zamojskiej rs. 233 kop: 5, poczem wieczorem niewiadomo dokąd się udała. Bandą tą dowodził Lisowczyk.

Z Siedleckiego.—Dnia 21 Października (2 Listopada), kilkunastu powstańców przybywszy do miasteczka Mokobrody, zabrała trzech tamecznych mieszczan i niewiadomo dokąd uprowadziła z sobą.

Naczelnik wojenny Siedlecko-Bialskiego oddziału ogłosił mieszkańcom, że jeżeli powyżsi mieszczanie nie będą zwrócenii, w takim razie nałoży na nich karę 600 rs. Burmistrza zaś wymawiającego się słabością, uwolniono. (Dz. Pow.)

DYREKCJA MENNICY WARSZAWSKIEJ.

Podaje do wiadomości PP. jubilerów, złotników, handlujących drogimi kruszcami i w ogóle wszelkich osób w Warszawie, lub na prowincji zamieszkających, trudniących się jakakolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod 26 Grudnia (7 Stycznia) 1852 r. Nr 85,717 Reskrypcie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, że zapis do Księgi Probierskiej w Probierni Głównej przy Dyrekcji Mennicy Warszawskiej rozpoczyna się z dniem 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. i trwać będzie do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 roku. Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich konsensa i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Art. 42 Najwyższej Zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Ze zaś na mocy Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857 roku Nr 74,750, osobom na prowincji zamieszkającym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej Kassy Gubernialnej lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie winni przy zachowaniu powyższych formalności, w miejsce opła-

ty, nadesłać Probierni, przy własnem podaniu, na papierze stemplowym ceny kop: 30 przed upływem roku bieżącego, kwit Kassy miejscowej z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłómaczył się, Dyrekcja Mennicy uwiadamia: iż do zapisu takowego obowiązani są:

- a) *Stosownie do Art. 6go Ustawy.*
 1. Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.
 2. Fabrykanci złota i srebra ciągniętego, walcowanego i malarskiego
 3. Fabrykanci kopert, instrumentów, guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto i srebro jest używanem.
 4. Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) *Stosownie do Art. 19go Ustawy.*

5. Oczyszczający złoto i srebro; lub tak zwani szajdarze.

c) *Stosownie do Art. 36 Ustawy.*

6. Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to: Utrzymujący handle galanterijne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, z szychu, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichkolwiek kształtów.

W myśl zaś tego samego Artykułu ustępu lit: b.

Osoby należące do klas handlujących sprzedażą złotych lub srebrnych sztabek i przedmiotów w różnych innych dozwolonych kształtach, obowiązane są zachowywać przepisy dotyczące stemplowania drogich kruszców, niemniej zapisywać się we właściwej Probierskiej, tak jak złotnicy i fabrykanci chociażby razem prowadzili handel innemi towarami?

Dyrektor, *Wotowski.*

P. o. Kontrollera Głównej Probierni, *Pusot.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. O. rs. 1 na Mszę Świętą w Kaplicy MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, na intencję pocieszenia.— Od L. L. złp. 1 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Dobroczyńnością, i złp. 1 na światło przed Kaplica PANA JEZUSA u słupa w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskim Przedmieściu.— Od Zosi B. rs. 1 dla wdowy po b. wojskowym polskim, przy ulicy Chmielnej w domu Wgo *Smolikowskiego*.

Właściciel omnibusu, chodzącego z placu Krasińskiego, na plac Trzech Krzyżów, P. Ludwik *Machnbum*, odniósł, nieprzyjawszy wynagrodzenia, znaleziony przezeń, Katalog wiązek, i pozostawił takowy w Ochro- nie 9tej.— G.

Z Wilna.—Zaledwie w mcu Maju stanął projekt oświetlenia naszego miasta gazem, a już Towarzystwo które tego obowiązało się, na zakupionym obszernym placu wystawiło odpowiednie murowane budowle i zajmuje się obecnie odkopaniem sklepu na rezerwoar służyć mającego, szczegółły zobowiązań Towarzystwa wkrótce szczegółowo opisać.

Na rok 1864, wyszły *Kalendarze*: Biurowy i Tuale- towy. Kalendarze te znane są z ozdobnego a zarazem czytelnego druku i gładkiej oprawy. Sprzedają się we wszystkich księgarniach, składach materiałów piśmiennych, oraz w Drukarni Bankowej.

Hiszpanie posiadają 279 dzienników, a w tej liczbie jest: 62 codziennych i politycznych, 52 religijnych pod zwierzchnictwem Biskupów, 58 administracyjnych; 90 traktujących o ekonomii politycznej, medycynie, literaturze, rolnictwie, kredycie, umiejętnościach i t. d.

Poruszona przed jakimś czasem, jak to donieśliśmy, kwestja nauczania rzemiosł po szkołach, przeznaczanych dla oświaty ludu, szybko postępuje za granicą, a szczególnie w Francji, która nie tylko pragnie samej między ludem oświaty, ale i wywarć wpływ na rozwój i udoskonalenie przemysłu. Myśl taka musi z czasem wydać błogie owoce, dla tego chętnie ją chwyceno i pracują gorliwie nad wprowadzeniem jej w życie. W tym więc celu, już od roku przyszłego, dotychczasowy system nauczania w Kollegjach i Lyceach francuzkich, zmieniony zostanie na korzyść wykładów rzemieślniczych, tak, że wszystkie zdobycze w dziedzinie naukowej, będą bardzo specjalnie zastosowywane do rzemiosł przemysłowych, handlowych i rolniczych.

W jednej z fabryk francuzkich zaprowadzono urządzenie, które zasługuje ze wszech miar na naśladowanie. Ustawiono tam magnes sztuczny w ten sposób, iżby robotnicy mogli wygodnie zbliżyć do niego swe oczy. Jak tylko któremu z nich wpadnie myśl żelazna pod powiekę, biegnie natychmiast do owego magnesu, przybliży, doń dobrze roztwarte oko, a ciało obce natychmiast jest wyciągnięte. Łatwo pojąć, że magnes zdolny do przyciągnięcia kilku kilogramów, z łatwością wydobędzie odrobinę metalu, chociażby ta była zagłębiona cokolwiek w ciebie. W fabrykach nieposiadających podobnego przyrządu, robotnicy łatwo tracą wzrok przez dezorganizację, jaką sprawia woku dłuższy pobyt obcego ciała. Prawie ciągle przybieganie robotników do owego przyrządu, najlepiej dowodzi jego potrzeby i użyteczności.

Kalifornia nie chce poprzestać na samym piasku złotym; pragnie ona rozszerzyć i uprawę win, ku czemu skierowała obecnie wszystkie swoje środki. Za trzy lata spodziewają się zbiory win w dwójnasób powiększyć, tak żeby ilość otrzymanego wina w trójnasób przynajmniej pomnożoną została.

W całej już prawie Europie południowej upowszechniono gatunek grochu p. n. cićeri, który okazał się jak najlepszym. Jeszcze Fenicjanie za dawnych czasów, zakazywali pod karą śmierci wywozu tego grochu, ze swoich Hiszpańskich kolonii, tak wielką bowiem przywiązywali do niego wartość. Obecnie Towarzystwo Aklimatyzacyjne w Berlinie już reprodukuje ten gatunek; dla tego też warto zwrócić nań uwagę i korzystać z działań tegoż Towarzystwa dla użytkowania powszechniejszego tej rośliny.

Koszta kongresu Frankfurckiego wynosiły stosunkowo do uroczystości tego zjazdu bardzo mało. Według ukończonych już rachunków, miasto Frankfurt zapłaciło 42,000 złr., z tych 12,000 złr. na sprawienie liberji, kobierce i odnowienie sali Roemer, co wszystko zostało jako własność miasta. Główny wydatek stanowiło galowe przedstawienie teatralne, które kosztowało 10,000 złr., z tych tenor *Gunz*, sprowadzony z Hanoweru dostał 1,500 złr., a Panna *Patti* 6,000 franków. Ta ostatnia cyfra zdawała się bardzo wysoką za jedno przedstawienie; ułożono się w istocie o 3,000 franków za wystąpienie, ale że przedstawienie zostało odroczone, entrepreneur i wuj Panny *Patti*, uważali ów stracony dzień na równi z przedstawieniem. Ażeby więc rzecz załatwić i przeszkodzić chrypcie i katarowi artystki, zapłacono drugie 3,000 fr.

Miasto Brest we Francji, położone na zachodnim krańcu Bretanii, przy głębokiej zatoce, będące po dziś dzień portem wojennym, pragnie obecnie zostać wielkiem miastem handlowym, naksztalt Marsylii. Zostawiając tej ostatniej handel morza Śródziemnego, Chin i Indji, Brest, przez swoje wyjątkowe położenie i dwie drogi żelazne, które wnet powiążą go z Paryżem i resztą Francji, stanie się miejscem wpływu i odpływu handlowego Europy, oraz portem Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Laplata, Peru, Chili, Kalifornji i Afrykańskich brzegów. Nietylko będzie on współzawodnikiem Liverpoolu i Southamptonu, ale z czasem może przeciągnąć na korzyść swoją cały targ z tych 2ch wielkich portów Angielskich. W tym więc celu 30,000 robotników już pracuje nad wzniesieniem miasta handlowego, obok wojskowego; potrzeba jedynie tylko kapitału i zdolności do przeprowadzenia zamiaru do skutku, a tak jednych jak drugich, nie brakuje we Francji.

Zastosowanie elektryczności do telegrafów, dochodzi już, jak się zdaje, ostatecznych krańców, po za które nikt już dalej nie pójdzie. Mówimy tu o nowym odkryciu pewnego Anglika zamieszkałego w Dublinie, a który nie poprzestając na prostej i szybkiej przesyłce telegrafem wyrazów, doprowadził metodę swoją do przesyłania dźwięków głosu ludzkiego. Odtąd na nieograniczoną przestrzeń, można będzie przysyłać wszystko co tylko człowiek wypowiedzieć może. Wynalazca staje przed telegrafem i zapuszcza dźwięk głosu swego w tubę, na końcu której znajduje się błona. Dźwięk ten wprowadza w drganie błonę, połączoną za pośrednictwem przewodniego drutu z drugą błoną, umieszczoną w takichże samych warunkach na stacji do której skierowaną jest przesyłka. Zupełnie równa ilość drgań obu błon wydaje tenże sam dźwięk, a telegraf po prostu już nie pisze, ale przemawia głosem ludzkim. Co dalej będzie z zastosowaniem elektryczności, po takim jak to odkryciu, trudno odgadnąć.

Towarzystwa Angielskie nie ustają w budowie kolei wzdłuż Bałtyku; a handel pomimo niefortunnnych okoliczności, nie przestaje rozwijać się coraz bardziej w owych stronach. Ważny projekt budowania wschodnio-południowej pruskiej kolei na Pilawę, Królewiec i Elk, zatwierdzony ostatecznie, w ciągu najdalej lat 4ch, przyprowadzony zostanie do skutku i droga otwartą będzie do użytku publicznego. Toż samo Towarzystwo zamierza doprowadzić kolej do samej granicy, celem połączenia tej nowej drogi z koleją Grodzieńską lub Białostocką.

Ogrodnictwo na najwyższym stopniu stoi w Anglii, a to z przyczyny, iż obok lekarzy dla ludzi i weterynarzy dla zwierząt, są także i dla drzew owocowych, których zadaniem jest udzielanie pomocy w pielęgnowaniu sadów i leczenie drzew w różnych przypadkach chorobliwych.

Płyty żelazne mające zastąpić dotychczasowy bruk w Nowym-Yorku, już wchodzi tamże w użycie. Po tych płytach, jakkolwiek bez relsów, mają przebiegać lokomotywy z wagonami, tak jak po kolejach żelaznych. Obawiają się tylko czy kłębami dymu, wychodzącymi z kominów lokomotyw, nie zaczernią po jakimś czasie zupełnie miast i czy dym ten dla mieszkańców będzie znośnym i nieszkodliwym.

Wiadomości Zagraniczne.

Zmarły przed niedawnym czasem we Lwowie ś. p. JX. Biskup *Gutkowski*, pozostawił dość ciekawe papiery i dokumenta w ręku X. H. *Kajsiewicza* w Rzymie przebywającego, któremu je oddał za życia jeszcze, w początkach 1860 roku, pozwalając uczynić z niemi to co osądzi za najlepsze. Papiery te składają się z dwóch sporych xiąg dokumentów. Jedna zawiera autentyki, pisane własną ręką zmarłego Biskupa, a druga kopje tychże, do druku przepisane. Dokumentów tych jest kilkadziesiąt; zaczynają się od bulli prekonizacyjnej LEONA XII w 1826 roku, a kończą na liście PJUSA IX z r. 1858. Obecny posiadacz pragnąłby je wydać poprzedzone życiorysem zmarłego, i dla tego prosi o zakomunikowanie szczegółów z czasów młodości i Kapłaństwa zmarłego Biskupa, o których niewiele wiadomo. Zdaje się, że żądane wiadomości mogłyby być dostarczone z Królestwa, gdzie X. *Gutkowski* większą część swego żywota przepędził.

P. Walery *Eliasz*, Malarz z Krakowa, bawiący obecnie w Akademii Malarzkiej w Mnichowie, wykończył niedawno większych rozmiarów obraz olejny, przedstawiający Stefana *Czarnieckiego*. Obraz ten przeznaczony do przyszłej wystawy obrazów w Krakowie, znajduje się w galerji *Dębskich*. P. Juliusz *Adam*, zdjął z niego fotografię.

Ziomek nasz misjonarz, O. Karol *Kaczanowski*, w Adrianopolu przebywający, zamierzył założyć szkołę, i w tym celu kupił za 7,500 fr: dom niewielki, ale w miejscu dogodnym i z dość sporym ogrodem. Zamierza on dom ten przebudować na nowo, i zdaje się zamiar swój doprowadzić do skutku.

Z Dorpatu donoszą, że na pierwszą prelekcję znakomitego Profesora *Schlejdena*, zebrało się do 1,000 słuchaczy.

Tygodnik Ilustrowany Nr 218, wyszedł z druku i zawiera: Kościół Świętego KRZYŻA czyli Bonifratrów w Wilnie (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Adam *Śmigiełski*, Starosta Gnieźnieński (z drzewo:); *Wal-halla* wieszczów, poemat niebieski; Przegląd polityki zagranicznej; Kilka słów o Wieliczce (z 2ma drzewo:); Dawne ubiory i uzbrojenia (dalszy c.); Szachy; Rebus.

Z Wilna. — W tych dniach wyszła nakładem i drukiem A. *Sirkina*, książeczka p. t. „Bosko odrodzony czyli zbiór sztuk kartowych, magicznych, chemicznych i mechanicznych”, z dodatkiem siedmiesięciu zabawnych pytań i zagadek; mała ta książeczka zaleca się głównie na porze obecnej, przy nadchodzących długich wieczorach jako przyjemny i niewinny przedmiot rozrywki, i posłużyć może za podarek na kolenkę, bo i cena onej bardzo umiarkowana.

Dla amatorów *stokfiszu* na dobre będzie wiadomość, iż w handlu win H. T. *Strukeżyńskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła OO. *Kapucynów*, przysposabia się takowy dla zadowolenia szanownych konsumentów, podobnie jak w roku zeszłym. Dostać go będzie można przez cały bieżący adwent, w dnie postu.

W Kijowie, w ostatnich dniach Października zgórzał cyrk drewniany, zabezpieczony w Petersburgskim towarzystwie ubezpieczeń na 4,000 rs.

AUSTRIA. Wiedeń, 23go Listop.: — J. C. W. W. Xiążę *Konstanty*, przybył tu dziś o godz: 4ej po południu. — Dzisiejsza *Wiener Abendpost*, ogłasza artykuł o Szleswig-Holsztynie, w którym między innemi powiedziano: Austria i Prusy, nie mogą bez łamania traktatu, pominąć akt układu londyńskiego; układ ten został wszechstronnie zawarty, a wypowiedzenie jego powinno nastąpić nie tylko samej Danji, ale i wszystkim spółkontrahentom. Dalej artykuł oświadcza, że ogół traktatów europejskich tworzy budowę, której wartość tu i owdzie może być zapoznana lub pódana w wątpliwość, ale na której zawsze spoczywa porządek prawy naszej części świata. Wyjęcie jednego kamienia z tej budowy, może zachwiać całym gmachem. Prawa Xięztw nie zostały zakwestjonowane w traktacie Londyńskim, owszem uznanie ich zostało wówczas przez wszystkie mocarstwa europejskie zarówno ponowione; w interesie zatem ich leży, aby kwestja konstytucyjna w sposób zadawalający honor i godność Niemiec, oraz ich niezaprzeczone prawa załatwioną została. Mocarstwa są związane równie przez ducha jak i przez literę umów. Nie przedstawia się im żaden pozór prawny do przeszkodzenia temu, gdyby Niemcy zmuszone siłą uzyskać swe słuszne prawa. Koniecznem jest oddzielić kwestję konstytucyjną od kwestji sukcesyjnej. Niewątpliwe prawo wymaga nakazująco wykonania go; wątpliwe może wprawdzie domagać się gruntownego zbadania, ale gdyby nawet działanie i zbadanie postępowały jednocześnie, to jednakże mieszane być nie powinny. Dalej *Abendpost* kończy swą rzecz temi słowy: „Mamy serce i jesteśmy za honorem i wielkością Niemiec. Jesteśmy przekonani, że Austria mimo względów wywołanych tak przez jej wewnętrzne jak i zewnętrzne położenie, nie cofnie się przed żadnem niebezpieczeństwem, żadną ofiarą, aby energicznie stanąć w obronie prawa Niemiec i Xięztw; ale pragniemy aby trudności kwestji nie były spotęgowywane bez koniecznej potrzeby, przez nowe trudności, i aby każdy zrobiony krok stanowczy, miał za sobą najzupełniejszą powagę prawa.” (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 22go Listop.: — Wczoraj, przy otwarciu posiedzenia Ciała Prawodawczego, P. *Glaiss-Bisoin* zwrócił uwagę na niezgodności jakie się często dostrzegają dają w sprawozdaniach z posiedzeń, między stenografią i istotną treścią mianych mów. Prezes oświadczył, że sprawozdanie *Monitora* jest jedynym wiarogodnem. — Dnia 19 b. m. Arcy-Biskup Paryżki poświęcił uroczyste Kaplicę wielkiego gmachu urządzonego w Issy, na pomieszczenie 1,383 osób wieku podeszłego. Zakład ten, podobnie jak hotel Inwalidów dla wojowników, będzie przytułkiem dla ubogich ludzi, wdowców i wdów, którzy mężnie walczyli z kłopotami i burzami życia codziennego. — Dzisiejszy *Memorial-Diplomatique* twierdzi, że ponieważ kongres w zasadzie przyjęty został, przeto dojście jego do skutku zdaje się być zapewnione. Dziennik pomieniony poświęca także oddzielny artykuł kwestji Szleswig-Holsztyńskiej, i po obszernem przedstawieniu położenia rzeczy przychodzi do wniosku, że Xiążę Augustenburski nie ma nawet najmniej pozornej prawa do Xięztw. — *France* podaje z Kopenhagi wiadomość ciekawą; a mia-

nowicie, że Król *Chrystjan IX*ty, który już poprzednio doradzał pogodzenie się z Niemcami, za wstąpieniem na tron chciał zaprojektować zmianę konstytucji z 13go Listopada. Żądał on kilka dni do namysłu, ale Ministrowie odradzali mu ten zamiar, skoro zaś 17 Listopada z pewnego źródła dowiedział się, że w Kopenhadze niezawodnie wybuchnęłaby rewolucja, gdyby chciał wykonać swój projekt, wówczas nie pozostało mu jak wieczorem tegoż dnia zawiadomić Ciała Dyplomatyczne o krytycznym położeniu rzeczy, a 18go po prostu przyjąć Konstytucję. — Słychać, że gdyby nie wszystkie Państwa zgodziły się na kongres, wówczas Francja domagać się będzie ściśniętego kongresu. — Zapewniają, że Anglja stanowczo odmówi udziału w kongresie, jeśli ją do tego przynaglać będą. — Dziś odbyła się rada ministerjalna w Compiègne. — Krąży wieść, że Xiążę Augustenburski nadesłał własnoręczny list do Cesarza. — Jeden z dzienników Paryżskich donosi, że Rząd Francuzki wysłał nowe noty w kwestji kongresu do swych agentów zagranicą. Nie są one jednobrzmiące, ale w każdej wynurzono nadzieję, że mocarstwa przystaną na projekt Cesarzski. W notach tych ma być wskazane, jednakże bez wyłączenia właściwego programu, jakimi kwestjami głównie kongres ma się zajmować. — Odpowiedź Prus na zaproszenie kongresowe ma być dziś doręczoną Cesarzowi w Compiègne, list zaś Królowej Hiszpańskiej doręczono wczoraj. — Wyjazd Xięcia *de la Tour d'Auvergne* do Paryża, ma być przyspieszony. (Ind: Bel:).

SZWAJCARJA. *Bern, 23go Listop.* — Rada związkowa rozstrzygnęła, iż przyjmując zaproszenie na Kongres Paryżki, w nadziei, iż dotychczasowe traktaty utrzymane zostaną. (St: Anz:).

WŁOCHY. — Na posiedzeniu Turyńskiej Izby deputowanych d. 23 b. m. odroczone do następnej Soboty interpellacje *P. Dondes-Reggio*, w przedmiocie Sytylii; interpellacje zaś *PP. Laporta i Niceli*, co do polityki ogólnej, odłożono aż do odroczenia budżetu. Na porządku dziennym był traktat handlowy z Francją. Po odrzuceniu propozycji odroczenia, *P. Boggio* zabrał głos i starał się dowieść, że traktat jest korzystniejszym dla Francji jak dla Włoch, i proponował skrócić trwanie takowego z lat 12tu na 5. Minister spraw zagranicznych zbijał tę propozycję, motywował ustępstwa poczynione Francji, oraz wykazywał korzyści zyskane przez Włochy. (Ind: Belge).

Ostatnie Wiadomości.

Times z 26 b. m. donosi, że poprzedniego dnia wieczór, odeszła do Paryża bezwarunkowa, ale wymotywowana i jak najgrzeczniejsza odpowiedź na zaproszenie kongresowe. Dziennik pomieniony jest zdania, że główniejsze Państwa pójdą bezwątpienia za przykładem Austrii. — Dnia 24, odbył się w Rochdale, w Anglii, meeting. Obecni byli *PP. Cobden i Bright*. *Cobden* dowodził niemożności oddzielenia się Stanów Południowych Amerykańskich od Północnych. Zbijał on zdanie, że południowcy walczą za zasadę swobody handlowej, i utrzymywał, że rzeczywiście arystokracja Południa, i walczą z demokracją Północy, i to o niewolnictwo. *P. Cobden*, oświadczył się dalej przeciw kongresowi europejskiemu i zwodniczej polityce Anglii. W końcu po-

tepiał gwałtowne postępowanie Anglii na krańcach Wschodu, przypominające czyny *Pizarra i Korteza*.

Listy z Rzymu datowane 21go, potwierdzają wiadomość o przyjęciu przez Rząd tameczny kongresu w zasadzie, i uważają, że możebne przybycie *PAPIEŻA* do Francji. — *PAPIEŻ* przyjmował deputację Stanów Południowych Amerykańskich. Krąży wieść, że Prezydent *Davis* przyjąłby pośrednictwo *PAPIEŻA*. — W Neapolu skład prochu został wysadzony w powietrze, przyczem 17 osób postradało życie. — Włoska Izba deputowanych toczyła 24go rozprawę, nad stowarzyszeniami strzeleckimi, oraz traktatem handlowym Francuzko-Włoskim.

Podług telegrammu z Madrytu, kwestja granic terytorjalnych Melilli, została załatwiona. *Muley Abbas* ma wynagrodzić właścicieli gruntów. Krąży wieść, że *Jenerał Dulce*, Kapitan *Jeneralny* Havany, zażądał 30,000 wojska posiłkowego.

Duchowieństwo i urzędnicy sądowi w Holsztynji, prawie wogóle odmawiają przysięgi, z tego powodu Prezes sądu chce ogłosić *juristilium*. — Saska Izba deputowanych, zatwierdziła jednogłośnie wniosek dotyczący Szleswig-Holsztynu. — Izbie *Hessen-Darmsztadzkiej* podano wniosek, iżby rząd Hesi polecił swemu Posłowi przy bundestagu głosić za sekwestracją Xięztw, oraz uznaniem praw Xięcia Augustenburskiego. — Z Kopenhagi donoszą 26go, że Hr: *Reventlow-Criminil* miał tegoż dnia posłuchanie u Króla. — *Berlingsche Tidende* ogłasza urzędownie, iż senat Hamburgski oświadczył, że żadne biuro werbunkowe w Hamburgu ustanowione nie zostało i żadne cierpieniem nie będzie.

W Berlińskiej Izbie deputowanych frakcja konserwatystów, podała wniosek następny: Izba oświadcza gotowość, w obecnem położeniu kwestji następstwa w Holsztynie, Lauenburgu i Szleswigu, oddać rządowi do rozporządzenia wszelkie środki potrzebne dla energicznego zabezpieczenia wszelkich praw związku Niemieckiego. Wniosek podpisali *PP. Heydt, Wagener i Blankenburg*. — Pogłoska, jakoby Sultan osobiście pragnął zjechać na kongres, jest mylną. — *New-Yorkskie* dzienniki z 14 b. m. donoszą, że związkowi posuwają się na półwyspie między York River i James-River, i że zgromadzili znaczne siły na drodze do Williamsburga, o 40 mil na wschód od Richmond. — Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że przyjdzie do wojny z Japonją, gdzie prześladowanie cudzoziemców wzrasta. Holendrzy zapewne będą działali wspólnie z Anglikami i Francuzami. (Nord).

Szaraada.

Że się nigdy trzecia czwarta,
Nam nie pierwsze oraz drugie;
Mówić o tem, rzecz niewarta,
Doświadczenie twierdzi długie.
Ale gdy się znów za to
Pierwsze drugie; wtedy wszędzie
Najwłaściwszym środkiem na to,
Tylko trzecia czwarta będzie.
Wszystek streszcza to pustotę.
To figlarza, to niecnote,
I tam dalej, i tam dalej,
Ztąd go starzy tak nazwali.
(Zeszłe zadanie: *Raf.*)

DONIESIENIA.

STANISŁAW TUSZYŃSKI.

znany Sz: Publiczności ze sztucznego **cerowania i zszywania** miejsc **rozdartych, wypalonych**, z wywabiania **plam z sukien** i najdelikatniejszych **materji i szali**, zawiadamia, że przeniósł Pracownię swoją, dotąd przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2674 utrzymywaną, na ulicę Nowy-Swiat Ner 1311 (nowy 62), drugi dom od ulicy Ordynackiej, w podwórzu, jak bliżej znaki wskazują.

Od lat trzydziestu exystujący

MAGAZYN MEBLI

w pałacu tak zwanym Blanka, obok Ratusza, przeniesionym został na ulicę Marszałkowską pod Nr 1403 do domu W. Maringe, polecając się i nadal względem Szanownej Publiczności.

T. Heinrich i W. Gejer.

FABRYKA I SKŁAD

NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH, BANDAŻY RUPTUROWYCH I WSZELKICH WYROBÓW STALOWYCH OSTRYCH.

GUSTAWA MANN.

przeniesione zostały z domu Nro 2768ac, przy ulicy Alexandrii, obok gmachu b. Akademii Medycznej, pod Nr 1248 (59) przy ulicy Nowy-Swiat, pierwszy Sklep za ulicą Święto-Krzyżką. Posiada znaczny zapas gotowych **NARZĘDZI**: amputacyjnych, rezekcyjnych, akuszeryjnych, chirurgicznych kieszonkowych, okulistycznych; **Narzędzi do tracheotomii**, weterynaryjnych; **Banieczniki** różnej formy; **Narzędzia do rwania zębów**, i t. p. — **IRRYGATORY, CLYSSOPOMPY, HYDROCLYSE**, do dawania sobie samemu lewatyw lub nastrzykiwań; **SEREGI**, Strzykawki do ran, do gardła, i t. p. metalowe i szklane; **POMPKI** do odciągania pokarmu i sztuczne **Mamki**; **PASY** i **PONCZOCHY** z gumy wulkanizowanej; **BANDAŻE Rupturowe**, któremi zadawnione i największe ruptury, utrzymać **Fabryka** zaręcza. — **Suspensorja** angielskie i paryżkie; **Katetry** metalowe i elastyczne; **BRZYTWY** pod zaręczeniem, **Paski** do tychże i **Massa**; **NOŻE STOKOWE**, **Kuchenne**, kieszonkowe, podróżne; **Scyzoryki** wyborowe; **NOŻYCZKI** do **PLÓTNA**, do **Papieru**, do **paznokci**, i inne. — **OBSTALUNKI** na wszelkie **Narzędzia Chirurgiczne**, oraz **reparacje**, **Fabryka** przyjmuje, za dokładność i dobroć zaręczając.

W Handlu moim przy rogu ulicy Rybarskiej i Tłomackiej, pod znakiem dobitniejszego szyldu **Parasolki Czerwonej**, pomiędzy **Cukiernią** a **Handlem Wędlin**, otrzymałem transport **GRUSZEK Białobery, Duanny** czyli **Blanże**, które są nadwyzczaj sossiste i miękkie, i takowe sprzedaje kopa po Złp. 6, 8 i 10. Także **JABLEK kosztell**, które są poszukiwane przez **Amatorów**, kopa po Złp. 8, 10 i 12.

M. NISKI.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu Licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, a po ich rozpieczetowaniu natychmiast dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, Licytacja głośna od cen jakie najkorzystniej zadeklarowane zostaną, na dostawę w ciągu roku 1864, to jest od dnia 1 Stycznia 1864 r., do dnia ostatniego Grudnia t. r., owsa, siana i słomy, dla Warszawskiej Straży Ogniowej i dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

ŚWIECE

Stearynowe najpiękniejsze, z **Fabryk** zagr., funt Złp. 1 gr: 27, biorącym na raz jeden w większej ilości, odstępować się rabat.
Cukier piękny rafinowany, funt Złp. 1 gr: 2.
Kawa najpiękniejsza Ceylan, funt Złp. 2 gr: 5.
Arak wyborowy kwarta Złp. 4.
Sardynki świeże puszką Złp. 1 gr: 25.
Herbata w wyborowych gatunkach, funt Złp. 6 gr: 20, Złp. 8, Złp. 10, Złp. 13 1/2 i t. d. **Sery** śmietankowe, oraz **Litewskie**, po cenach umiarkowanych, sprzedaje i poleca **Handel M. Ciszewskiego**, przy rogu ulicy Biełłińskiej i Tłomackiej.

Rada Szczegółowa Opiekunów Szpitala Sgo Jana Bożego. — Podaje do wiadomości Osób interesowanych, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) o godzinie 3ej po południu, w miejscu Posiedzeń Rady Szczegółowej, pod Nr 2166/7 przy ulicy Bonifraterskiej, odbędzie się Licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w ciągu całego przyszłego roku 1864, od 1 Stycznia do 31 Grudnia t. r., artykułów żywności i oświetlenia. Ceny każdego artykułu do licytacji ustanowione, oraz warunki licytacyjne, każdodziennie w Kancelarii Szpitala, wyjąwszy Niedziele i Święta, z rana od godziny 3ej do 12ej, po południu zaś od 3ej do 6ej, przejrane być mogą. — W Warszawie dnia 21 Listopada 1863 r. — Opiekun Prezydujący **Stomiński.**

SKŁAD

MATERJAŁÓW PISMIENNYCH I RYSUNKOWYCH.

O R A Z

OBIC PAPIEROWYCH, CERAT I ROLET,

J. KUTKOROWSKIEGO,

w gmachu **Sesursy Obywatelskiej**, przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście** pod Nrem 369.

Zaopatrzony został w wszelkie **Materjały Pismienne** i **Rysunkowe**, oraz w **Ceraty** gładkie i w desenie, **Serwety**, **Podstawki** i **Wywaniki**, **Ceraty** szerokie i wąskie, na posadzki, chodniki i do powozów. **Skóry** Amerykańskie, **Plótna** Angielskie, **Przedstawki** do okien z widokami, druciane i muślinowe, oprawne do zawieszania. **Abazur** nad lampy i **świece**, **Antepedia** i **Ekran**y, które po cenach bardzo przystępnych sprzedają się.

O W O C E Z I M O W E

sprowadzają się w różnych gatunkach po cenach umiar-
kowanych, jako to: **JABŁKA** Renety złote, Renety
szare, Szetynny białe, Szetynny czerwone, Kalwiny,
Bursztówki, Rapy, **GRUSZKI** wielkie Łoży i inne,
w Skleпах gdzie są Napoje Gazowe, **A. Puław-
skiego.** przy ulicach:

1. Przejazd Nr 652, wprost ulicy Długiej.
2. Nowy-Swiat Nr 1317, wprost Śto-krzyżkiej.
3. „ Ordynackie, Sklep w bramie.
4. „ Nr 1271, dom Nawarskiego, w bli-
kości Trzech Krzyży.
5. Mazowiecka Nr 1348, w bliskości Saskiego Ogrodu.
6. Przy Saskim Ogrodzie Nr 413b, obok Handlu Bła-
watnego Wolfa Finkienstzejna.
7. Elektoralna Nr 793, róg ulicy Zimnej.
8. Podwał Nr 526, dom Pika.
9. Freta Nr 248/9, wprost ulicy Długiej i Kościoła
XX. Paulinów.
10. Zapiecek Nr 119.

Zaś **Owoce** suszone, **Grzyby**, **Cytryny**,
Pomarańcze i t. p., wkrótce nadejdą.
 W Sklepach tych sprzedaje się **WODA Sodowa**,
 Selcerska, **Limonada**, na butelki, syfony; oraz

P o n c z G a z o w y

na winie i araku, w butelkach i na kufelki. Wartość naczyń: Syfon Złp. 8, Butelka Gr. 8. Składającym zastawy za syfony i butelki, wydawane zostają marki z znakami A. P. Obstalunki przyjmują się tak w powyższych Skleпах, jako też w Fabryce, przy ulicy Białeńskiej Nr 605, wprost Hotelu Lipskiego.

Kommissarz Administracyjny Cyrkulów 1go i 2go Miasta Stołecznego Warszawy. — W dalszym ciągu Licytacji jaka miała miejsce w dniach 8 (20) i 9 (21) b. m. ogłasza, iż w dniu 18 (30) Listopada o godzinie 3ej po południu, na Placu przed Kolumną Króla Zygmunta, sprzedana zostanie ostatnia partja materiałów drzewnych i żelazta, pochodzącego z rozbiórki rusztowania, które było przy rzeźniczej kolumnie. Sprzedaż nastąpi za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mające, z warunkiem, iżby plus-licytant zaraz bez odwołki tego samego dnia z placu uprzątnął wszystkie zakupione przez się materiały. — W Warszawie dnia 14 (26) Listopada 1863 r. — (Podpisano) Paniewski.

**ZNACZNĄ PARTJĘ
SERÓW KRAJOWYCH.**

otrzymał Handel

S. SZADURSKIEGO,

przy rogu ulic Leszna i Karmelickiej,
i sprzedaje takowe po cenach najumiarkowańszych,
a mianowicie:

Szwajcarsko-krajowy . . . funt Złp. 1 gr: 5.

Ukraiński Złp. 1 gr: 5.

Litewski Śmietankowy Złp. 1 gr: 5.

W kregach zaś funt po Złp. 1 gr: 2.

Oraz **SER** prawdziwy Szwajcarski.

W najlepszym gatunku, funt Złp. 2 gr. 20.
ŚWIEC STEARYNOWYCH fabryk krajo-
 wych, funt Złp. 1 gr. 27.

W dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. i dni nastę-
pnych, w wsi Herbach, przy Komorze Celnej, odbywać
się będzie licytacja różnych towarów konfiskowanych
też Komory, na sumę po oszacowaniu rs. 1,100.—
Pomocnik Dyrektora Komory, Rada Honorowy, Be-
getewi.— Sekretarz Gubernjalny, Filipowicz.

Komora Składowa Warszawska, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godz. 10tej z rana, odbywać się będzie w składzie tejże głośnie in plus licytacja, na sprzedaż różnych defraudowanych towarów, oraz skórek bobrowych i cygar, ocenionych do wysokości rs. 478. — Dyrektor Komory, Radca Stanu, *Afrosimoff*. — *A. Strugul*, Sekretarz.

Okulary i Konserwy

na wzrok wiekiem lub pracą osłabiony, od rażącego światła, pyłu, kurzu, wiatru i śniegu.

Opaski elektro-galwaniczne kilowe, pętko-
we i brzuszne.

Reiszeigi i Cyrkle dla uczącej się młodzieży.

Gorzelnie, Browary i Cukrownie

znajdą: **Próby** do wódek i spirytusów, **Termome-**
tra, Manometra, Barometra, Próby do pi-
wa, octu, mleka, cukru, ługu, potażu i t. d.

Narzędzia Chirurgiczno-Lekarskie.

Felezerskie, Akuszeryjne, Amputacyjne
i t. d.— **Maszyny samoszyjące** do wszelkich tkanin, u **J. PIK** Optyka Miasta St. Warszawy, przy ulicy Miodowej Nr 497 A.

KURJER WILEŃSKI.

będzie wychodził w roku przyszłym 1864, według tegoż programu, w tej objętości, i w tym samym składzie jak dotąd, trzy razy na tydzień, we Wtorki, Czwartki i Soboty. — Program Kurjera stanowić będą, jak uprzednio, następujące działy: I, Wiadomości urzędowe i nieurzędowe. II, Wiadomości zagraniczne z poglądami ogólnemi. III, Przeglądy rolnicze. IV, Dział literacki. Prócz tego w Kurjerze Wileńskim drukowane będą rządowe i prywatne ogłoszenia. — **Cena prenumeraty:** Na rok z przesyłką do wszystkich miejsc 12 Rs. Na pół roku 6 Rs. Na trzy miesiące 3 Rs. 50 kop. — **Prenumerata przyjmuje się** w Warszawie, w Xiegarni Celsa Lewickiego i w Pocztańcach Warszawskim, oraz we wszystkich Urzędach Poczty w Królestwie. Za granicą prenumerować można w Pocztańcach Berlińskim i Tylżyckim, gdzie też o cenie zagranicznej informacja się udziela. — **Ogłoszenia** prywatne do Kurjera Wileńskiego przyjmuje w Warszawie Xiegarnia Celsa Lewickiego. — Redaktor-Wydawca, **A. H. Kirkor.**



 **W Restauracji** pod Nr 1345 przy ulicy Święto-Krzyżkiej, drugi dom od Nowego Świata, obok Cukierni P. Semadinięgo, można dostać **Śniadania, Obiady i Kuchnię**, po cenach następujących: złp. 1 gr. 15 z filiżanką Kawy, po złp. 2 i po złp. 1 gr. 10. Kuchnia odznacza się smacznymi i dobrze przyrządzonymi potrawami, a przytem w Czwartki i Niedziele **Flaki** garnuszkowe i z wyjątkiem, wyborne. Tamże przyjmuje się abonament miesięczny; z czem poleca się Szan. Publiczności. — A.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego, pod Nr 496 znowu nadszedł transport **KAWIORU** świeżego, mało solonego i Prasowanego (Serwetowego); **Karuku** Rybiego, **Groszku** Zielonego, **Sardynek** z Nantes, **Młnogów** Elblagskich i Rygskich, **Łososia** i **Węgorza** Marynowanego.

RE. ŻYŻYN.

Komedja Straszidla, przez niżej podpisanego skomponowana i wydana, jest jeszcze do sprzedania w kilkuset egzemplarzach, w mieszkaniu Autora, pod Nr 32 przeciw Zamku. Sprzedaż w Warszawie odbywa się podług ceny niestalej, to jest podług umowy; zaś na prowincji osoby zamieszkałe, raczą przestać franko Rubla pod adresem Autora, to **Xiązka** w wskazane miejsce nadesłana będzie. — Uprasza przeto wszystkie Gazety krajowe i zagraniczne, które uznają, że ich ogłoszenia przyczyniają się do przedsięwzięcia, aby umieścić w swoich kolumnach, a rachunki kosztów ogłoszenia, aby nadesłali Autorowi, które po zupełnej sprzedaży zaspokojone zostaną. — **Soter Rozbicki**.

Osoba uboga, idąc o godzinie 5ej z rana około pałacu Mostowskich, zgubiła **Pelerynę** brązową kortową. Łaskawy znalazca raczy zwrócić zgubę pod Nr 2421, ulica Nowolipie.

Nauczycielka Polka, posiadająca języki i nauki klasyczne, mająca świadectwo zdania egzaminu, pragnie udzielać lekcje w pensjach żeńskich lub w domach prywatnych, albo też tu w miejscu przyjaciół obowiązek. Wiadomość w domu Henrycha Nr 737/8 na 1m piętrze, pod Nr 6 mieszkania, u Wnej Julii. W razie niezastania, uprasza się Osoby interesowane o pozostawienie adresu swego.

SKLEPOWE

Panny lub Wdowy, znające handel, z Kaucjami po Zł. 100, albo poręczeniemi, mogą znaleźć zaraz miejsce w Warszawie. Wiadomość w Kantorze Złocen Puławskiego, pod Nr 419, róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia, obok Poczty, na 1m piętrze, o godzinie 2ej z południa, jako też wieczorem o godzinie 6ej.



Mamka młoda, brunetka, z świeżym pokarmem, niedawno po odbytej słabości, poszukuje miejsca. Potrzebujący takowej, raczy zgłosić się pod Nr 1591 przy ulicy Brackiej do Akuszerki Koszewskiej.

W samym środku miasta, przy ulicy principalnej, jest do sprzedania **Handel Galanterji** i t. p., wraz z Dystrybucją Stepla i Kart; Szopa v. Buda przenośna, przydatna do Magazynu Drzewa, Zakładu Fabrycznego, Domu prywatnego, lub jako drzewo budowlane, oraz Pakamer suchy i obszerny, na skład wszelkich towarów do najęcia. — Wiadomość w Handlu Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego Nr 415 A. — Tamże złożono do zbycia Biurko mahoniowe z muzyką, antique, oraz Żyrandol brązowy francuzki.

Wyprzedaż Cukrów.

Przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż zakupiłem Wielki zapas **CUKRÓW** od jednego z Panów Cukierników, t. j. do ubrania Drzewek, Pierników doskonałych, mianowicie Karmelków piersiowych na kaszel, oraz Miętowych Cukierków, Czekolady w rozmaitych gatunkach, Fruktów kandizowanych, Cukierków deserowych, Soków rozmaitych owocowych, Konfitur, Galaret różnych, jakoteż Pączowe Essencje na kwarty i pół-kwarty. Jeżeliby kto miał zamiar nabyć Essencji pączowej i Soku na garncie, mieć będzie odstąpiony znaczny rabat. Z tem wszystkim polecam się Szan. Publiczności, pewnym będąc, iż raczy mi przyjść w pomoc. Powyższa Wyprzedaż rozpocznie się z dniem 1szym Grudnia, w Cukierni mojej przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 2. — **Z. Piócer**.



We Wsi Powązkach pod Warszawą, zginął **WIEPRZ** biały, tuszy średniej i wzrostu. Uprasza się jeżeli Wieprz ten gdzie jest zatrzymany, o uwiadomienie do Urzędu Wójta Gm: w Powązkach, a kosztą żywienia i trudy powrócone będą.



Dnia 25go, b. m., między godziną 10 a 11 rano, zgubiono w Kościele XX. Bernardynów, lub w przejeździe Omnibusem z Krakowskiego-Przedmieścia na Nowy-Swiat, **Lorynetkę** o jednym szkłem, w srebrnej oprawie. Ponieważ ta jest drogą dla poszkodowanej pamiątką, przeto uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie takowej do Apteki Wgo Edwarda Koope, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39, za stosowną nagrodą.

WYPRZEDAŻ PO CENIE KOSZTU.

FABRYKA I SKŁAD WYROBÓW Galanteryjno-Introligatorskich

N. GROSSGLÜCK

w domu Łagiewnickich obok Ratusza.

Z powodu zmiany lokalu, wyprzedaje się ze Sklepu z Galanterji, jako to: Portefeille, Pugilaresy, Cygarniczki, Portmonetki, Necesserki Damskie i Męzkie, Albumy do Fotografji i wpisywania, Xiązki oprawne do Nabożeństwa, Pudełka ozdobne do Cukrów, podług najnowszych modeli Paryzkich i t. p. przedmioty; o czem ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności.

Jest do najęcia każdego czasu duży **POKOJ** Kawałerski o dwóch frontowych oknach, z oddzielnym wchodem, opałem i usługą, przy ulicy Mostowej pod Nr 222.



Z powodu koniecznego a nieprzewidzianego wyjazdu, są do najęcia przy ulicy Senatorskiej pod Nr 22 nowym, **DWA POKOJE** Kawałerskie, umeblowane, z osobnym wchodem, na 2m piętrze od frontu. — Tamże **KŁACZ** skaro-gniada, czystej krwi, lat 7, pod wierzch doskonale ujeżdżona, za pomierną cenę do sprzedania.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepłota 3.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, **Państwo Denis**. — Uwertura Mehla Polowania. — **Belizarjusz** (część opery). — **Don Buczajło** (scena) — **Divertissement**.

WINOGRONA

wyborowe białe, funt po zł. 2
gr. 20, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win
A: **Stephowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 C.



LOSOS wędzony Elbląski.

SIELAWY Augustowskie: duże.

POLGESKI Pomeraniańskie, i

SLEDZIE Hollenderskie.

Otrzymał Handel **J. STOCZKIEWICZA**, przy ulicy Miodowej.

Ostrygi Flensburgskie.

Sproty Duńskie.

Piklingi Hamburgskie.

Ryby morskie świeże.

Lososia wędzonego i marynowanego,

Węgorza marynowanego, i wiele innych.

poleca Handel **Józefa Höhr** w Teatrze.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 27 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 77 k. 36 $\frac{2}{3}$; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 79 $\frac{1}{2}$ dają rs. 13 k. 74 $\frac{1}{2}$. Wartość kuponu bieżącego od obligi skarbowych kop: 63 $\frac{1}{3}$, od listów zastawnych, kop: 25 $\frac{1}{2}$.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 26 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 4 kop: 5; żyta rs. 2 k. 40; owsa rs. 1 kop: 65; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65. Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 kop: 43 $\frac{3}{4}$ do rs. 1 kop: 48 $\frac{1}{2}$, za garniec od kop: 47 do kop: 48 $\frac{1}{2}$.